

# Tristan i Izolda w wagonie restauracyjnym. Kolejowa wersja „Lublove”

**Pasażerowie jadący w sobotę pociągiem relacji Berlin - Wrocław mogą liczyć na dodatkowe atrakcje. Podróż urozmaicać im będą monologi i dialogi m.in. z „Romea i Julii”, „Pięknej i Bestii” czy „Przełminęło z wiatrem”. Reżyserka Joanna Lewicka w pociągu wystawi spektakl „Lublove”.**

## KACPER SULOWSKI

Reżyserka związana z Lublinem znów zaskakuje. Po sukcesie spektaklu „Lublove” wystawionym kilkakrotnie w ciasnej przestrzeni Galerii Piękno Panie, przedstawienie prze-

nosi do... pociągu relacji Wrocław - Berlin.

## Spektakl z relikwiami dawnych miłości

Tematem przewodnim spektaklu jest miłość. Przedstawienie próbuje odpowiedzieć na pytania, jak rodzi się uczucie i skąd bierze się początek miłości, a także zbada jej różne oblicza i przemiany. Dramaturgię spektaklu tworzą dialogi i monologi najbardziej znanych scen „miłosnych” par, które znamy z książek, telewizji i kina. Są np. rozmowy Adama i Ewy, Romea i Julii, Tristana i Izoldy, Rhetta Butlera i Scarlett O'Hary czy Pięknej i Bestii. W spektaklu występuje dwój-

ka lubelskich aktorów: związana ze Stowarzyszeniem Artystów Bliski Wschód Katarzyna Tadeusz i tancerz Wojciech Kaproń. Kostiumy do przedstawienia przygotowała lubelska projektantka El Bruzda, nad dekoracjami pracowała Niezależna Grupa Projektowa Piękno Panie. Spektakl, który kilkakrotnie zagościł w galerii przy ul. Jezuickiej, miał także nietypową scenografię. Złożyły się na niego tzw. relikwii dawnych miłości, czyli przyniesione przez mieszkańców Lublina pamiątki po dawnych uczuciach. W najbliższą sobotę spektakl Lewickiej zobaczą pasażerowie pociągu PKP relacji Berlin - Wrocław. - Trasa nie jest przypad-

kowa, często wracam tym pociągiem z Niemiec do Polski. Chciałabym pokazać w nim to, co udało nam się stworzyć w Lublinie - mówi reżyserka. I dodaje: - spektakl zagramy w wagonie restauracyjnym, tak, aby mogło go zobaczyć jak najwięcej osób.

Pociąg z Berlina do Wrocławia, w którym będzie można zobaczyć spektakl, wyrusza w sobotę tuż po godz. 8.

## Lewicka znów zaskakuje

To nie pierwszy nietypowy pomysł związanej z Lublinem polsko-niemieckiej reżyserki. Cztery lata temu Lewicka wystawiła spektakl „Sen nocny letniej”, który zrealizowała z wię-

niami osadzonymi w zakładzie karnym w Opolu Lubelskim. Rok później stworzyła produkcję „Przygaszeni. Przeżyj to sam”, w której pod płaszczykiem „Fausta” Goethego wyśmiewała lubelską rzeczywistość społeczno-polityczną.

Rok później w Chatce Żaka wyreżyserowała „Ekspedycję Mrozek”, spektakl poświęcony zmarłemu niedawno polskiemu pisarzowi, a w Galerii Labirynt pokazała spektakl „Vulva. Lublin jest kobietą”, w którym łacińska część tytułu oznacza nic innego jak „waginę”. To opowieść o czterech kobietach, ich historiach o miłości i zdradzie, ale przede wszystkim o tęsknocie i marzeniach. ●